

prof. Stanisław Baj

Warszawa, dn. 17.08.2015

Wydział Malarstwa

ASP WARSZAWA

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ PANI MGR ALEKSANDRY POTOCKIEJ-KUC „KRAJOBRAZ SYNTETYCZNY. OD ANALIZY DO SYNTEZY” - WYKONANEJ POD KIERUNKIEM PROMOTORA PROF. ZW. WŁADYSŁAWA SZCZEPAŃSKIEGO, SPORZĄDZONA NA WNIOSEK UCHWAŁY RADY WYDZIAŁU PEDAGOGICZNEGO I ARTYSTYCZNEGO UNIwersYTETU JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH

Zostało mi powierzone przez Radę Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego UJK w Kielcach zadanie napisania recenzji pracy doktorskiej Pani mgr Aleksandry Potockiej-Kuc zatytułowanej „Krajobraz syntetyczny. Od analizy do syntezy”. Spróbuję sprostac temu zadaniu. Na początek przytoczę kilka faktów z biografii autorki. Aleksandra Potocka-Kuc urodziła się w 1969 w Kielcach, gdzie w latach 1984-1989 uczęszczała do Liceum Sztuk Plastycznych kończąc je jako najlepsza wówczas absolwentka. W 1989 wyjechała do Szwajcarii na naukę nowoczesnych technik graficznych. W latach 1991-1997 studiowała na Wydziale Sztuk Pięknych im. J. Riepina w Sankt-Petersburgu kończąc uczelnię z bardzo dobrym wynikiem. Jako nauczyciel konsultant od 2008 pracuje w Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach i jednocześnie prowadzi zajęcia na studiach podyplomowych Terapia Pedagogiczna i Oligotrenopedagogika na Kieleckim Uniwersytecie Jana Kochanowskiego. Swoje prace wystawia w kraju i za granicą, bierze udział w plenerach również międzynarodowych, uczestniczy w konkursach plastycznych organizowanych w różnych miastach Polski, także w Jesiennym Salonie Plastyków w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie w 1999 została nominowana do nagrody „Homo Quadratus Ostroviensis”. Od 2004 prowadzi własną galerię w Woli Kopcowej, a od 2012 w Masłowie. Miała do tej pory 13 wystaw indywidualnych między innymi w Sankt-Petersburgu, Szwajcarii, Austrii, Chicago, a w 2013 w czterech miejscach: kieleckim BWA, w Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu, w Ratuszu miasta Aurolzmunster w Austrii i w Muzeum Diecezjalnym w Kielcach. Ostatnio wystawiała swoje prace w Galeria „Zielona” w Busku Zdroju, w Galerii „Na Antresoli” na Wydziale Sztuki im. Mikołaja Kopernika w Toruniu i w Galerii Inowacji na Uniwersytecie Techniczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. Szczegółowe dane z całej działalności artystyczno-organizacyjnej autorki zawarte są w załączonej dokumentacji przewodu doktorskiego.

Rozprawa doktorska Aleksandry Potockiej-Kuc jest wykonana pod kierunkiem prof. zw. Władysława Szczepańskiego. Tekst zawiera 19 stron, w tym spis bibliograficzny książek i tekstów z których korzystała autorka i których rodzaj daje również pewien pogląd co do jej zainteresowań i poszukiwań merytorycznych. Są to eseje o sztuce, propozycje z dziedziny filozofii, estetyki, historii sztuki, wywiady z artystami, zapisy autorskich przemyśleń, również z historii i warsztatu graficznego. Inne części rozprawy to reprodukcje 6-ciu obrazów olejnych, 20-tu monotypii i próby „Pejzażu interaktywnego” - czyli coś na wzór ekranu bardzo prostego tabletu ze zmieniającym się kolorystycznie uproszczonym poziomym pejzażem. Łącznie ze spisami prac, całość tekstu przetłumaczona została na język angielski. Część teoretyczna to autorska wypowiedź na temat

tajników własnego warsztatu artystycznego, swoich doświadczeń, przemyśleń, wyborów i osiągnięć twórczych. Mówi o roli rysunku, doświadczeniach w malowaniu z natury i o jej syntetycznym przetwarzaniu. Nie bez znaczenia jest w pracach nastrój, który buduje kolorem i gdzie pomocna jest wiedza na zgłębianiu zasad perspektywy podczas studiów w Petersburgu. Ważne są poszukiwania w sferze duchowości i sacrum, które powinny być w pracach niejednoznacznością. Sięga w tym miejscu do pism M. Gołaszewskiej i do innych autorów. Ważną postacią dla niej jest Cezanne ze swoją nieustanną wędrówką do syntezy, Józef Czapski, Leon Tarasewicz, Issak Lewitan i inni. W zrozumieniu na czym polega istota konstrukcji świata wyrażana w dziele plastycznym pomocny jest twórca Piet Mondrian i myśl, że podstawą tej budowy świata jest pion i poziom oraz wszelkie konotacje znaczeniowe z tym związane. Ten wybitny holenderski twórca jest ważnym dla wielu poszukujących malarzy, również stałym ogniwem w szeroko pojętej kulturze. Aleksandra Potocka-Kuc widzi w tym twórcy kluczowe dla siebie odniesienia, i jedynie nie do końca bym się zgodził z autorką co do oceny jego prac teoretycznych. Bywa, że u wielkich twórców ważne prawdy wypowiedane są niezwykle prosto, w sposób oczywisty, niemal banalnie, ale na tym polega ich wielkość, właśnie na syntetycznej prostocie. Rozprawa teoretyczna Aleksandry Potockiej-Kuc wypełnia wymogi przepisów uniwersyteckich w przewodach naukowych, jednakże bez umniejszania ich znaczenia, trzon istotny to wizualne obiekty plastyczne, obrazy. One ostatecznie decydują o jakości przewodu. Podejmujący drogę naukową dydaktyk winien być w pełni świadom własnej drogi twórczej, kierunku i obszaru poszukiwań oraz potrafić zwerbalizować swoje myśli, również w formie przekazu pisemnego. Autorka i w jednym i w drugim wypowiada się swobodnie.

Aleksandra Potocka-Kuc lubi malować cykle tematyczne lub kompozycyjne. Stosuje sprawdzoną metodę szkiców przygotowawczych, notatek, by potem swobodnie znaleźć się w większym formacie. Rysuje, maluje, wykonuje grafiki. Techniki miesza ze sobą, jedne wynikają z drugich. Przypoda z grafiką wzbogaca malarstwo. Najciekawszą częścią plastyczną w przewodzie doktorskim, tak sądzę, są monotypie. Monotypia przypisana grafice ostatecznie sytuuje się pomiędzy. Jest grafiką i malarstwem jednocześnie, jest techniką jednostkowego wykonania dzieła i dzięki temu stwarza szansę na wyjątkowy plastyczny przekaz. Jako grafika wyzwolona od rygorów grafiki, jak też od malarskich reguł, posiadając jednocześnie walory jednej i drugiej, powstaje w aurze niespodziewanych efektów, w które naturalnie wpisany jest przypadek. W tekście pracy jest obszerny opis techniki, sposobów jej realizacji oraz ujawnione warsztatowe odkrycia plastycznego wyrazu w odbitkach wykonanych na nietypowych podkładach z płyt pleksi. Jest to w dużym stopniu zabieg nowatorski, autorskie osiągnięcie. Oglądając te prace na żywo dostrzega się w nich niezwykle bogactwo materii graficzno-malarskiej. W żadnej innej technice takie efekty trudno uzyskać. Graficzność miesza się z malarstwem organicznie, bez sztuczności i tzw. przypadkowe efekty, plamki, kreski, zadrapania, drobne rozlania farby tworzą nową jakość. Ta nowa plastyczna jakość wyrazowa to nic innego jak indywidualny język malarski autorki. To język artystyczny na który składa się „charakter pisma odręcznego plastycznego” artystki. Jego niepowtarzalna ekspresja i forma ustanawiają jego wyjątkowość i odrębność. Nastrój wywołany kolorem, którego poczucie i zastosowanie jest również jednostkowe, ale nade wszystko dukt pędzla, ślady narzędzia i napięcie położenia wszelkich linii, plam faktury, całej tej struktury - ciała obrazu przesądza o niepowtarzalności twórcy. W tym Aleksandra Potocka-Kuc znalazła swój osobny wyraz, dlatego jej prace należy oglądać w oryginale, bowiem reprodukcje to nie pełna informacja o nich. Temat w tym malarstwie jest oczywiście ważny i nie należy go pomijać. Od czegoś wszystko się zaczyna. Ważne jest miejsce, sztuka bowiem wyrasta z konkretnego. To, gdzie i jak jesteśmy ukształtowani, co się zawiera w naszej wyobraźni, pamięci, w myślach, naznacza nasze wybory również artystyczne, naszą dociekliwość lub sprzeciw. Aleksandra Potocka-Kuc ma zadeklarowane inspiracje. Jest to pejzaż świętokrzyski, specyficzny, objawiony w postaci malowniczych, zwykle drobnych pasm wijących się pól na stokach,

łagodnie falujących wzgórz. Temat wybiera z przekonaniem, że to jej ważne miejsce na ziemi, bliskie, nawet jeżeli bierze w tym udział tajemniczy impuls nostalgii. Pejzaż jako temat dość popularny w historii sztuki i jest to w związku z tym duża trudność, ale większa zaleta. Malowany pejzaż jest bowiem zrozumiałym komunikatem znaczeniowym dla innych; bliski, znany, służy jako wyzwanie do wyzwolenia własnej ekspresji. Stwarza duże możliwości, pod warunkiem, że się nie poprzestaje na jego odtwarzaniu. Należy wówczas pójść bardzo daleko w interpretacji, zaryzykować z wiarą we własne niepowtarzalne widzenie. Artystka mając już za sobą doświadczenia w odwzorowywaniu natury, decyduje się na śmiałe kroki w znalezieniu uproszczeń malarskich w tej przestrzeni. W naturze rozbudowane świętokrzyskie pola z rozpostartym niebem - na swoich płótnach upraszcza płaszczyznami odległymi od obserwowanego konkrety, a bliskim abstrakcyjnej sublimacji, temu co w malarstwie jest najbardziej istotne. W poziomych liniach i płaszczyznach odnajduje ukryty specyficzny rytm natury, zamienia budując od nowa w obrazie rytm tych płaszczyzn już prawie abstrakcyjnie, istotowo, gdzie o tym decyduje już tylko kolor i światło. Kolor jest wysmakowany, pełen nastrojowych tonacji, w których półtony i jego temperatury są wysokiego lotu, przewaga nasyconych brązów, ugrów, zieleni z przebłyskami błękitów i czerwieni. Smugami i warstwowo ułożone światło nadaje ton powagi, tajemnicy. Ostatecznie wszystko w tym malarstwie zmierza do większej prostoty, syntezy, i o czym wcześniej nie wspomniałem, do harmonii. Można również odczytać tęsknotę za uspokojeniem, a horyzontalne rozległe komponowanie, jest jak sądzę, w zgodzie z wewnętrznym usposobieniem autorki. Tak więc cała droga twórcza doktorantki - od studiów w Petersburgu, poprzez szwajcarskie doświadczenia, po głęboką więź i przygodę malarską ze świętokrzyskim pejzażem - świadomą swoich możliwości i potrzeby korzystania z dobrodziejstw wyobraźni, zaprowadziły ją do syntetycznego obrazowania przestrzeni, ważnego dla niej miejsca w pejzażu i w życiu. W szczególnie zasługujących na uwagę monotypiach, wykonywanych odważnie i z ryzykiem plastycznym pojawił się nowy, ciekawy osobny świat malarski Aleksandry Potockiej-Kuc.

Na zakończenie, ufny ciekawym relacjom, jakie można usłyszeć na temat umiejętności dydaktycznych doktorantki, wobec jej drogi twórczej, wartości artystycznej pracy doktorskiej w całości i o czym powyżej napisałem, stwierdzam moją pozytywną opinię. Rozprawa doktorska jest ciekawą próbą odpowiedzi na założony temat, oceniam ją pozytywnie i przychylam się do wniosku Rady Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne Pani mgr Aleksandrze Potockiej-Kuc.


Prof. Stanisław Baj